



## **Ława. Pora na rozstanie ze Złotą Tarką? Burmistrz Adam Żyliński o przyszłości festiwalu [SONDA]**

data aktualizacji: 2018.09.11



**Old Jazz Meeting Złota Tarka - to wysoki poziom artystyczny, dekady muzycznej tradycji, piękne wspomnienia. To też ogromne przedsięwzięcie pod względem organizacyjnym, logistycznym i finansowym. Ale czy miasto i jego mieszkańcy nadal żyją jazzowym festiwalem tak, jak miało to miejsce w latach 90-tych? W ocenie burmistrza Adama Żylińskiego, w coraz mniejszym stopniu. Pora zastanowić się nad przyszłością tego festiwalu - już teraz sygnalizuje władarz, ale, jak podkreśla, wiążące decyzje mogą zapaść dopiero po wyborach, w nowej kadencji lokalnego samorządu.**

Co dalej ze Złotą Tarką? Czy kontynuowanie tej muzycznej tradycji w Ławie jeszcze ma sens? Czy Old Jazz Meeting jest trafioną artystyczną odpowiedzią na to, czego oczekują dzisiejsi mieszkańcy Ławy? Burmistrz naszego miasta Adam Żyliński nie ukrywa, że zadaje sobie takie pytania.

**- Przyglądałem się tegorocznej edycji Złotej Tarki. Poziom artystyczny festiwalu jest niewątpliwie interesujący, a nawet ma tzw. krzywą wzrastającą. Natomiast boleśnie odczuwam fakt, że nie przekłada się to na zainteresowanie mieszkańców Ławy - ocenia Adam Żyliński.**

Jak dodaje, jeśli po wyborach samorządowych decyzją mieszkańców będzie kontynuował pracę w ratuszu, to wtedy, po opadnięciu bitewnego, wyborczego kurzu, przyjdzie czas, by udzielić konkretnej odpowiedzi na pytanie o przyszłość festiwalu.

Dzisiaj burmistrz nie chce składać żadnych wiążących deklaracji, ale uważa, że pora rozpocząć dyskusję na ten temat, chce poznać opinię mieszkańców.

Co nieco wiadomo o możliwym rozwiązaniu. Niewykluczone, że przejęciem Złotej Tarki byłby zainteresowany Radom, gdzie także odbywa się festiwal będący świętem jazzu tradycyjnego. Powoli też rozpoczynają się rozważania o tym, co miasto mogłoby zaproponować mieszkańcom zamiast Złotej Tarki. Wydarzenie poświęcone muzyce latynoamerykańskiej - to jeden z omawianych pomysłów.

**- Złota Tarka trafiła do Iławy z warszawskiej Stodoły, po kilku latach przerwy, w roku 1993 - wspomina początki old jazzu nad Jeziorakiem Adam Żyliński. - Wówczas jeszcze festiwal organizowany był w parku miejskim, później sprowokował budowę amfiteatru. To wszystko miało swój sens, stało się pewną tradycją Iławy. Jednak jest to mimo wszystko muzyka zamierająca, odchodzą całe pokolenia. Szalenie trudno to kontynuować, wydając tak duże pieniądze, ale niczego nie przesadzam.**

Dodajmy, że budżet festiwalu to kwota rzędu 400 tysięcy złotych. Finansowanie to pochodzi w większej części ze środków Iławskiego Centrum Kultury i Urzędu Miasta w Iławie.

A jak jest w Waszym odczuciu? Czy Złota Tarka to wydarzenie, które rozśławia i promuje nasze miasto, takie, z którego iławianie są dumni? A może format old jazzu rzeczywiście już się nad Małym Jeziorakiem wyczerpał? Oddajemy w Wasze ręce sondę, zapraszamy do oddawania głosów.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/55665-ilawa-pora-na-rozstanie-ze-zlota-tarka-burmistrz-adam-zyliński-o-przyszlosci-festiwalu-sonda>